



# WITAM "KOGUCIKI"

**TEMAT TYGODNIA: Poznajemy zjawiska dnia i nocy**

**TEMAT DNIA: Kto nie śpi w nocy?**

**Cele ogólne:**

- Wdrażanie do uważnego słuchania.
- Doskonalenie umiejętności wypowiedzania się na określony temat.
- Wzbogacanie wiadomości.
- Rozwijanie sprawności ruchowej.

1. Dzisiejszy dzień zaczniemy od gimnastyki. W zdrowym ciele, zdrowy duch :)  
Propozycja ćwiczeń poniżej.



## 2. Kto nie śpi w nocy? - słuchanie opowiadania Urszuli Piotrowskiej

Trampolinek dowiedział się, że są takie zwierzęta, które lubią noc. I koniecznie chciał któreś z nich spotkać.

– Dzisiaj nie pójdę spać! – postanowił.

Przygotował kanapki, termos z ciepłą herbatą, kocyk oraz latarkę i poszedł do przedszkolnego ogródka.

Usiadł na ławce pod drzewem, otulił się kocem i czekał. Najpierw podziwiał księżyc, który wyglądał jak pyszny rogalik, potem obserwował gwiazdy, a one migotały i migotały.

– O! – zawołał. – Znalazłem Wielki Wóz na niebie.

– Hu, hu, któż to w nocy hałasuje, hu, hu? – odezwał się jakiś pohukujący głos.

Trampolinka tak wystraszyło to pohukiwanie, że aż podskoczył i schował się pod ławkę.

– Przepraszam, hej hop, a kto pyta?

I wtedy na ziemię sfrunął duży ptak. Trampolinek zobaczył wpatrzone w siebie wielkie oczy, okrągłą, ruchliwą głowę

i domyślił się, że stanęła przed nimi Sowa.

– Czy nie powinienesz teraz spać, Trampolinku, hu, hu? – zapytała, pomagając mu wyjść spod ławki. –

Słyszałam cię daleko, daleko stąd.

– Naprawdę? – zdziwił się Trampolinek.

– Naprawdę. Mam bardzo dobry słuch. Słyszę nawet najmniejszy szmer.

– A ja w ogóle nie słyszałem, jak pani przyleciała.

Sowa rozejrzała się uważnie dookoła, żeby sprawdzić, czy nikogo obcego nie ma w pobliżu, i powiedziała:

– Zdradzę ci pewien sekret. Moje pióra są otoczone puchem i dzięki niemu nie słycać, jak frunę, hu, hu.

– Też chciałbym poruszać się tak cichutko – westchnął Trampolinek.

Zrobił ostrożnie kilka kroków, a tu zaskrzybiała podeszwa w buciku, a tu zaszeleściło ubranko, a tu potracił kamyk.

Zrobiło mu się z tego powodu bardzo smutno.

– Nie martw się, Trampolinku – pocieszała go Sowa. – Latam bezszelestnie, ale nie potrafię skakać na trampolinie tak jak ty, hu, hu. I odleciała, a Trampolinek znowu został sam. Zjadł wszystkie kanapki i wypił herbatę. Trochę mu się nudziło, więc włączył latarkę i kierował światło raz na drzewo, raz na trampolinę, raz na huśtawki. I gdy tak bawił się latarką, przyleciały ćmy.

– Jejku, jejku! – wołały – Jakie zaczarowane światełko!

Przysiadły na latarce, rozłożyły skrzydełka na boki i plotkowały jak nakręcone. A jedna połaskotała Trampolinka

skrzydełkiem w policzek i wyszeptwała do ucha:

Opowiem ci tylko tyle:

ćmy są to nocne motyle,  
do światła pędzą jak strzały,  
więc zgaś latarkę, mój mały.

Nagle latarka sama zaczęła gasnąć i ćmy odleciały, a księżyc pokazywał im drogę.

– Och, nie mam już światła. Teraz trudno będzie wrócić do sali.

– Nic się nie martw, łaaa – usłyszał nagle swojego przyjaciela, pluszowego Tygrysa. – Przyszedłem po ciebie, bo też dobrze widzę w nocy.

– Hej hop, Tygrysku – zdumiał się Trampolinek. – Nie słyszałem, jak nadchodzisz.

– Bo potrafię skradać się bez szelestu, łaaa – zaryczał z dumą Tygrysek.

– Ale głos masz bardzo, bardzo donośny – pokiwał głową Trampolinek. I poszli do przedszkola. W sali było cichutko, tylko Zajączek pochrapywał. Ciekawe, czy sowa to słyszała?

Rozmowa z dzieckiem na temat opowiadania:

1. Co widział Trampolinek na niebie w nocy?
2. Jakiego spotkał zwierzątka?



### Karta pracy - sowa.

Jeżeli nie ma możliwości wydruku, dziecko może spróbować narysować sowę samodzielnie i pokolorować obrazek.



### 3. "Sowa" słuchanie odgłosów

Rodzicu, włącz film i posłuchaj razem z dzieckiem odgłosów sowy. Po jego obejrzeniu zapytaj dziecka, czy te dźwięki były głośne czy ciche, przyjemne dla ucha czy nieprzyjemne?

Dziecko może spróbować samodzielnie naśladować głos sowy.

<https://www.youtube.com/watch?v=bk9-o4VZRsc>



Na dziś to wszystko :) Miłej pracy :)

**DBAJCIE O SIEBIE I SWOICH NAJBLIŻSZYCH**

